

Sygn. akt I C 439/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2014r

Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Kirsch

Protokolant st. sek. sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2014r w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. G.

przeciwko (...)w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

I. zasądza od pozwanego (...)w W. na rzecz powoda S. G. kwotę **80.000** (osiemdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami:

- od kwoty 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych od dnia 15 lutego 2014r do dnia 3 października 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym i od dnia 4 października 2014r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

- od kwoty 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych od dnia 30 maja 2014r do dnia 3 października 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym i od dnia 4 października 2014r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

II. zasądza od pozwanego (...)w W. na rzecz powoda S. G. kwotę **7.984** (siedem tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt cztery) złote tytułem odszkodowania wraz z odsetkami od dnia 15 lutego 2014r do dnia 3 października 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym i od dnia 4 października 2014r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

III. zasądza od pozwanego (...)w W. na rzecz powoda S. G. kwotę **32.093,75** (trzydzieści dwa tysiące dziewięćdziesiąt trzy złote i siedemdziesiąt pięć groszy) tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 15 maja 2012r do 30 września 2014r,

IV. zasądza od pozwanego (...)w W. na rzecz powoda S. G. kwotę **1.125** (jeden tysiąc sto dwadzieścia pięć) złotych miesięcznie tytułem renty, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 października 2014r,

V. w pozostałej części powództwo S. G. oddala,

VI. zasądza od pozwanego (...)w W. na rzecz powoda S. G. kwotę 7.669,43 (siedem tysięcy sześćset sześćdziesiąt dziewięć złotych i czterdzieści trzy grosze) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu,

VII. nakazuje pobrać od pozwanego (...)w W. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach) kwotę 2.496 (dwa tysiące czterysta dziewięćdziesiąt sześć) złotych tytułem brakującej części opłaty od pozwu.

Sygn. akt I C 439/13

UZASADNIENIE

W dniu 16 kwietnia 2013r wpłynął do Sądu Okręgowego w Siedlcach pozew S. G. skierowany przeciwko pozwanemu (...)w W.. Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego:

- tytułem zadośćuczynienia kwoty 30.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 maja 2012r do dnia zapłaty,
- tytułem odszkodowania (zwrotu kosztów opieki) kwoty 12.994 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 1 maja 2012r do 1 kwietnia 2013r kwoty 12.375 zł, na którą składają się comiesięczne raty renty w wysokości 1.125 zł,
- tytułem renty kwoty 1.845 zł miesięcznie w związku z utratą zdolności do pracy, zwiększeniem się potrzeb i zmniejszeniem widoków na przyszłość, płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca poczynając od 1 kwietnia 2013r wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztu procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że w dniu 16 listopada 2011r w miejscowości R. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego powód doznał licznych obrażeń ciała. W związku z niewykryciem sprawcy wypadku, dochodzenie w sprawie zostało umorzone. Powód stwierdził, że zgłosił swoje żądania pozwanemu, który decyzją z dnia 2 listopada 2012r przyznał mu tytułem zadośćuczynienia kwotę 85.000 zł oraz decyzją z dnia 4 stycznia 2013r dalszą kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 2.864 zł tytułem zwrotu kosztów opieki. W pozwie zostały opisane obrażenia ciała powoda, placówki medyczne, w których przebywał w związku z obrażeniami oraz proces leczenia. Powód stwierdził, że wymagał opieki w większym rozmiarze niż zostało to przyjęte przez pozwanego i przy ustaleniu kwoty 8 zł za jedną godzinę opieki – wniósł o zasądzenie dochodzonej w pozwie kwoty. Podał, że bezpośrednio przed wypadkiem zatrudniony był jako kierowca i pobierał wynagrodzenie za pracę w kwocie 1.520 zł brutto (1.125 zł netto miesięcznie). Wymaga również opieki w wymiarze 3 godzin dziennie, co w wymiarze miesięcznym daje kwotę 720 zł. Obie kwoty składają się na dochodzoną comiesięczną rentę w wysokości 1.845 zł. W pozwie powód wskazał również zasadę, którą kierował się wskazując wymagalność zgłoszonych roszczeń i tym samym okresów, za które dochodzone są odsetki ustawowe.

W dniu 7 czerwca 2013r wpłynęła do akt sprawy odpowiedź na pozew pozwanego, w której nie uznano powództwa w całości i wniesiono o jego oddalenie. Pozwany wniósł również o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podniesiono, że nie była kwestionowana odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku, ale wypłacona łączna kwota 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwota 2.864 zł tytułem zwrotu kosztów opieki – w całości rekompensuje powodowi krzywdę oraz szkodę majątkową. Tym samym, dodatkowa kwota żądana przez powoda tytułem zadośćuczynienia jest nadmiernie wygórowana. W odniesieniu do żądanego dodatkowego odszkodowania z tytułu kosztów opieki, pozwany podniósł, że w tym zakresie roszczenie nie zostało należycie udowodnione. Pełnomocnik pozwanego stwierdził, że podstawą zasądzenia renty wyrównawczej nie może być umowa o pracę zawarta na kilka dni przed wypadkiem. Zarzucono również powodowi, że nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu, że po zakończeniu leczenia nie będzie on w stanie w ogóle pracować. Podniesiono, że powód pobiera emeryturę, a więc osiąga stały, miesięczny przychód – w takiej samej wysokości jak przed wypadkiem (k. 99-103v).

W dniu 15 maja 2014r wpłynęło do akt sprawy pismo procesowe pełnomocnika powoda, w którym rozszerzono powództwo w zakresie kwoty dochodzonego zadośćuczynienia. Pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 maja 2012r do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie wszystkie żądania pozostały bez zmian. W uzasadnieniu pisma pełnomocnik powoda podniósł, że po uwzględnieniu wszystkich okoliczności – należną powodowi sumą zadośćuczynienia będzie łączna

kwota 180.000 zł, a ponieważ dotychczas wypłacona została na jego rzecz kwota 100.000 zł, to dochodzi on różnicy w kwocie 80.000 zł (k. 224-225).

W dniu 12 czerwca 2014r wpłynęło do akt sprawy pismo procesowe pełnomocnika pozwanego, w którym stwierdził, że rozszerzone powództwo pozbawione jest jakichkolwiek podstaw (k. 224).

Na rozprawie w dniu 19 września 2014r pełnomocnik powoda podtrzymał roszczenia, w tym żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w rozszerzonej kwocie (stanowisko pełnomocnika powoda zarejestrowane na rozprawie w dniu 19 września 2014r – 00:01:58).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 16 listopada 2011r w miejscowości R., gmina Ł., miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego obrażeń ciała doznał powód S. G.. Na trasie S.-Ł. powód poruszał się samochodem ciężarowym marki S.. Kilka kilometrów przed Ł. zauważył stojący przy prawej krawędzi jezdni samochód marki F. (...). Podczas próby ominięcia kierujący tym pojazdem wykonał nagły, niesygnalizowany manewr włączenia się do ruchu. Nie chcąc doprowadzić do zderzenia, powód S. G. rozpoczął manewr hamowania oraz „odbicia” w lewo. Kierowany przez niego samochód ciężarowi zarzuciło, po czym zjechał on na lewe pobocze i uderzył w drzewo. Kierujący samochodem marki F. (...) nie zatrzymał się i odjechał.

Postanowieniem z dnia 15 stycznia 2012r (...)w Ł. umorzyła dochodzenie w sprawie przedmiotowego wypadku drogowego z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa.

Na skutek wypadku powód S. G. doznał mnogich obrażeń ciała: złamania obręczy miednicy typu (...) (ze złamaniem kości krzyżowej po stronie prawej, ze zwichnięciem stawu krzyżowo-biodrowego prawego i rozejściem spojenia łonowego z następowym zniekształceniem miednicy), otwartego wieloodłamowego złamania dalszego odcinka lewej kości udowej, złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej, złamania podgłowego kości strzałkowej prawej, rany szarpanej w tylnej okolicy łydki lewej, rany szarpanej okolicy podrzepkowej prawej, urazu klatki piersiowej ze stłuczeniem płuc i złamaniem żeber III, IV, V i XII.

Od dnia 16 listopada 2011r (data wypadku) do dnia 15 grudnia 2011r powód leczony był w Oddziale O(...) w S.. W dniach 16 listopada i 5 grudnia 2011r przeszedł zabiegi operacyjne. Od 15 grudnia 2011r do 25 stycznia 2012r powód przebywał w Szpitalu (...) w O.. W dniu 21 grudnia 2011r przeszedł kolejny zabieg operacyjny. W dniach od 16 lutego do 15 marca 2012r powód ponownie był leczony w szpitalu w O.. Stosowano wówczas rehabilitację i pionizację powoda. W okresie od 29 czerwca do 23 lipca 2012r po raz kolejny przebywał w szpitalu w O., gdzie zastosowano leczenie rehabilitacyjne. W okresie od 18 lutego do 5 marca 2013r powód był leczony w O., gdzie w dniu 27 lutego 2013r wykonano u niego kolejny zabieg operacyjny.

W badaniu klinicznym stwierdzono u powoda: blizny w okolicy prawego stawu krzyżowo-biodrowego, blizny po wszczepach stabilizatora zewnętrznego miednicy, blizny pooperacyjne w okolicy nadłonowej, blizny uda, kolana i podudzia lewego, bliznę na przedniej powierzchni kolana lewego, koślawość lewego stawu kolanowego ok. 15 stopni, ograniczenie ruchomości lewego stawu kolanowego, w zakresie zgięcie możliwe do 85 stopni, rozległą bliznę i zniekształcenie lewej łydki po ranie szarpanej, wyszczuplenie uda lewego o 1 cm w porównaniu do strony przeciwnej, powiększenie obwodu kolana lewego o 4 cm, powiększenie obwodu łydki lewej o 3 cm, osłabienie funkcji prawego nerwu strzałkowego i prostowników stopy, zniekształcenie miednicy. Powód S. G. ma dolegliwości bólowe miednicy, prawego stawu krzyżowo-biodrowego i prawego biodra. Ma dolegliwości bólowe i ograniczenie ruchomości lewego stawu kolanowego, dolegliwości bólowe okolicy lewej łydki i lewej stopy.

Trwały uszczerbek na zdrowiu w związku z obrażeniami ciała wynosi u powoda S. G. 75%.

Powód w okresie od dnia wypadku do marca 2012r wymagał pomocy ze strony osób trzecich do 8 godzin dziennie. Od marca 2012r do lutego 2013r wymagał takowej pomocy do 4 godzin dziennie. W okresach pobytu w szpitalach

niezbędną pomoc powodowi zapewniał personel medyczny. Od lutego 2013r do chwili obecnej powód wymaga pomocy ze strony osób trzecich w wykonywaniu tylko niektórych czynności: wymagających dźwigania ciężarów z chodzeniem po schodach, po drabinie, po nierównym terenie, wymagających wymuszonej pozycji klęcznej.

Powód S. G. nie ma szansy na powrót sprawności ruchowej sprzed daty wypadku. Następstwa przebytych obrażeń ciała w wypadku komunikacyjnym zostały wyrażone trwałym uszczerbkiem na zdrowiu.

Powód S. G. był policjantem, ale jeszcze przed wypadkiem przeszedł na emeryturę i pobierał świadczenie emerytalne.

W dniu 14 listopada 2011r powód został zatrudniony jako kierowca samochodów ciężarowych przez P. W., prowadzącego firmę handlowo-usługową w miejscowości S.. Umowa została zawarta na okres próbny od dnia 14 listopada do dnia 31 grudnia 2011r. Wynagrodzenie zasadnicze za pracę zostało ustalone na poziomie kwoty 1.400 zł brutto miesięcznie. W dniu 29 grudnia 2011r strony dokonały częściowej zmiany umowy o pracę i od dnia 1 stycznia 2012r ustalono powodowi wynagrodzenie za pracę w kwocie 1.520 zł brutto miesięcznie. Okres zatrudnienia został przedłużony do dnia 30 czerwca 2012r.

Orzeczeniem z dnia 30 sierpnia 2012r (...) do (...)w S. – powód S. G. zaliczony został do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

W okresie od 16 listopada 2011r do 15 maja 2012r Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wypłacał powodowi zasiłek chorobowy w łącznej kwocie 7.720,82 zł brutto (6.330,82 zł netto). Po tym okresie powód nie powrócił do poprzedniego miejsca pracy, ponieważ nie był w stanie wykonywać zawodu kierowcy. Po dacie 15 maja 2012r nie pobierał ani wynagrodzenia za pracę, zasiłku chorobowego, ani innych świadczeń z tytułu ubezpieczenia.

Na skutek obrażeń odniesionych w wypadku powód S. G. utracił całkowicie zdolność do pracy zawodowej zgodnie z kierunkiem wykształcenia i wykonywanej dotychczas pracy policjanta i kierowcy. Powód mógłby po odpowiednim przygotowaniu podjąć próbę zatrudnienia w warunkach pracy chronionej. Mógłby wykonywać proste prace umysłowe z zastosowaniem komputera.

W piśmie z dnia 30 marca 2012r powód zgłosił swoje roszczenia do (...)w W. za pośrednictwem C. (...) Towarzystwa (...) w P. (data wpływu pisma – 2 kwietnia 2012r). W piśmie z dnia 2 listopada 2012r (...) w W. powiadomił powoda o przyznaniu na jego rzecz i wypłacie tytułem zadośćuczynienia bezspornej kwoty 85.000 zł. W kolejnym piśmie z dnia 4 stycznia 2013r pozwany zawiadomił powoda o przyznaniu mu uzupełniającego zadośćuczynienia w kwocie 15.000 zł oraz m.in. kwoty 2.864 zł tytułem odszkodowania w związku z koniecznością opieki. W piśmie z dnia 11 stycznia 2013r (...) w W. wyjaśnił, że na podstawie dokumentacji medycznej ustalił, że powód wymagał opieki w okresie od 25 stycznia 2012r do 16 lutego 2012r w wymiarze 4 godzin dziennie, od 15 marca do 10 maja 2012r w wymiarze 4 godzin dziennie, od 11 maja do 31 maja 2012r w wymiarze 2 godzin dziennie, co stanowi łącznie 358 godzin według stawki 8 zł za jedną godzinę, tj. 2.864 zł. W dalszym zakresie roszczenia S. G. nie zostały przez (...) w W. uwzględnione.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów: dokumentacji zgromadzonej w toku postępowania likwidacyjnego, postanowienia o umorzeniu dochodzenia z dnia 15 stycznia 2012r (k. 13), umowy o pracę z dnia 14 listopada 2011r (k. 14), częściowej zmiany umowy o pracę (k. 15), orzeczenia o stopniu niepełnosprawności (k. 16-16v), zgłoszenia roszczeń pozwanemu (k. 18-20), zawiadomień (...) w W. z dnia 2 listopada 2012r i 4 stycznia 2013r (k. 21-22), pisma (...) w W. z dnia 11 stycznia 2013r (k. 23-24), dokumentacji medycznej (k. 28-89v i 108-114), zeznań świadka T. G. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 24 czerwca 2013r, pisma (...) Oddział w S. z dnia 2 lipca 2013r (k. 137), opinii biegłego Z. K. z dnia 10 stycznia 2014r (k. 161-168), dokumentacji medycznej (k. 195-202), opinii biegłej A. S. z dnia 8 kwietnia 2014r (k. 212-214), zaświadczenia o wypłaconym zasiłku chorobowym (k. 226), dokumentacji medycznej (k. 245-246v), zeznań powoda zarejestrowanych na rozprawie w dniu 19 września 2014r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalony w niniejszej sprawie przez Sąd stan faktyczny nie był kwestionowany przez strony. Sporna pozostawała natomiast między nimi wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia za krzywdę, tj. obrażenia ciała lub rozstrój zdrowia, jakich doznał on na skutek wypadku z dnia 16 listopada 2011r, wysokość odszkodowania z tytułu kosztów opieki oraz prawo do renty.

W myśl art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r – o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, „z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia”. Artykuł 35 stanowi natomiast, iż „ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu”.

Z kolei zgodnie z art. 98 ust. 1 powyższej ustawy – „Do zadań Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych (...) za szkody powstałe na terenie Rzeczypospolitej Polskiej: 1) na osobie, gdy szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości; 2) w mieniu, w przypadku szkody, w której równocześnie u któregośkolwiek uczestnika zdarzenia nastąpiła śmierć, naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, trwający dłużej niż 14 dni, a szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości (...)”.

Materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez (...)w Ł. oraz dokumentacja zgromadzona w postępowaniu likwidacyjnym, nie pozostawiały wątpliwości, że sprawcą wypadku drogowego, do którego doszło w dniu 16 listopada 2011r – był kierujący samochodem osobowy, który nieprawidłowo wykonał manewr włączania się do ruchu z pobocza drogi. W ten sposób nie udzielił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu samochodem ciężarowym marki S. S. G., który został zamuszony do podjęcia nagłych manewrów obronnych, w tym gwałtownego hamowania. Doprowadziło to do utraty przyczepności pojazdu z podłożem, zjazdu na lewe pobocze i uderzenia w drzewo. Jak podniesiono w stanie faktycznym, postępowanie w przedmiocie spowodowania wypadku drogowego w dniu 16 listopada 2011r, z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa, zostało umorzone.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym zostały naruszone przez nieustalonego kierującego pojazdem osobowym. Prowadzi to do wniosku, że co do zasady ciąży na pozwanym (...)w W. obowiązek odszkodowawczy za skutki przedmiotowego wypadku. Z mocy ustawy ciąży na Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym obowiązek zaspokojenia roszczeń za szkodę wyrządzoną przez sprawcę nieustalonego do chwili obecnej.

Źródłem żądań powoda S. G., będących przedmiotem rozpoznania Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, jest szkoda, jakiej doznał na skutek wypadku samochodowego z dnia 16 listopada 2011r. Przedmiotem rozważań Sądu było ustalenie rozmiarów doznanej przez powoda szkody.

Pojęcie szkody nie zostało zdefiniowane w ustawie. Najogólniej stwierdza się, iż pojęcie to obejmuje uszczerbek w dobrach lub interesach prawnie chronionych, których poszkodowany doznał wbrew swojej woli. Uszczerbek może mieć charakter majątkowy bądź niemajątkowy. Ze względu na przedmiot uszczerbku rozróżnia się szkodę na mieniu i szkodę na osobie. W doktrynie podkreśla się, iż podział na szkodę na mieniu i na osobie nie pokrywa się z podziałem na szkodę majątkową i niemajątkową. Podczas gdy szkoda na mieniu ma zawsze charakter majątkowy, to szkoda na osobie może przybrać postać uszczerbku zarówno majątkowego (np. koszty leczenia), jak i niemajątkowego (np. ból, cierpienia psychiczne, negatywne skutki dla zdrowia). W przypadku majątkowej szkody na osobie środkiem kompensaty jest odszkodowanie. Wysokość świadczenia odszkodowawczego, którego celem jest

naprawienie szkody, powinna ściśle odpowiadać wysokości szkody. Natomiast środkiem naprawienia niemajątkowej szkody na osobie, zwanej „krzywdą” jest zadośćuczynienie pieniężne. W doktrynie pojęcie krzywdy definiuje się jako „osobiste cierpienie psychofizyczne poszkodowanego, którego dobra osobiste zostały naruszone”. Problematyka zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dobra osobistego stwarza wiele problemów w praktyce, gdyż uszczerbek na osobie jest bardzo trudny do ustalenia i wymierzenia. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpienia fizycznych i psychicznych poszkodowanego będących wynikiem uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, w dużej mierze wypracowała je judykatura, szczególnie orzecznictwo Sądu Najwyższego. I tak, w wyroku z dnia 26 lutego 1962 (IV CR902/61, OSNCP 1963 nr 5, poz.107) Sąd Najwyższy stwierdził, iż „zadośćuczynienie z art. 445 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość”. Zgodnie z wyrokiem SN z dnia 19 maja 1998 r. (II CKN 756/97 nie publ.) „treść art. 445 pozostawia – z woli ustawodawcy - swobodę sądowi orzekającemu w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwała – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy – uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej”. Natomiast w wyroku z dnia 1999.06.10 (II UKN 681/98, OSNP 2000/16/626) Sąd Najwyższy podnosił, iż „przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 KC) należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpienia, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym”.

Niewątpliwie powód S. G. poniósł szkodę na osobie spowodowaną doznaniem na skutek wypadku bardzo poważnym naruszeniem czynności narządów ciała. Zostały one szczegółowo opisane w ustalonym powyżej stanie faktycznym. Zgodnie z dyspozycją art. 444 par. 1 kc naprawienie takiej szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, a na podstawie art. 445 par. 1 kc, sąd może przyznać takiemu poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Należy zważyć, iż żądanie powoda o przyznanie mu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z naruszeniem czynności narządów ciała, zostało już w części uznane i wypłacone przez pozwanego do kwoty 100.000 zł. Powód domagał się ustalenia wysokości zadośćuczynienia na kwotę 180.000 zł i zasądzenia na jego rzecz dodatkowo kwoty 80.000 zł. Na poparcie tego żądania podał, iż przebyty wypadek spowodował u niego bardzo rozległe obrażenia, które skutkowały długotrwałym leczeniem oraz, że pomimo przebytego leczenia i rehabilitacji, obrażenia mają charakter stały, rokowania na przyszłość są złe i w zasadzie nie ulega wątpliwości, że nie jest możliwy powrót powoda do pełnej sprawności.

Zdaniem Sądu, na rozmiar krzywdy powoda wskazuje przede wszystkim rozmiar doznanych obrażeń ciała, w szczególności liczne złamania – wieloodłamowe złamanie lewej kości udowej, złamanie rzepki lewej, złamanie miednicy (ze złamaniem kości krzyżowej, ze zwichnięciem stawu krzyżowo-biodrowego, rozejście spojenia łonowego z następowym zniekształceniem miednicy), złamanie kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej, złamanie podgłowe kości strzałkowej prawej, liczne rany szarpane, uraz klatki piersiowej ze stłuczeniem płuc i złamaniem czterech żeber. Z dokumentacji medycznej wynika, że powód był przez wiele miesięcy hospitalizowany i został poddany kilku poważnym zabiegom operacyjnym. Nie ulega przy tym wątpliwości, że cierpienia psychiczne i fizyczne powoda po wypadku były znaczne i szczególnie dotkliwe. Powyższe okoliczności nakazują, aby zadośćuczynienie miało odczuwalny ekonomiczny charakter. Twierdzenia powoda, co do zasady, zostały poparte obiektywnym dowodem w postaci opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii, ortopedii i rehabilitacji medycznej – dr n. med. Z. K..

Sąd w całości dał wiarę powyższej opinii biegłego Z. K., gdyż jest ona jasna, rzeczowa i sporządzona przez osobę niewątpliwie dysponującą wymaganymi, specjalistycznymi kwalifikacjami i wieloletnim doświadczeniem zawodowym. Należy również dodać, że sporządzona przez biegłego opinia nie była kwestionowana przez żadną ze stron niniejszego procesu.

W praktyce spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia jest najczęstszą podstawą żądania zadośćuczynienia za krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienie psychiczne tj. ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia. W niniejszej sprawie niebagatelny wpływ na ustalenie ostatecznej wysokości

zadośćuczynienia miały właśnie następstwa uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia dla dalszego życia S. G.. Z opinii biegłego wynika, że powód nie ma szansy na powrót sprawności sprzed daty wypadku. Następstwa przebytych obrażeń są trwałe. U powoda mamy do czynienia aż z **75-cio procentowym** trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Powód będzie nadal w przyszłości wymagał leczenia rehabilitacyjnego oraz profilaktyki zmian zwyrodnieniowych lewego stawu kolanowego. W badaniu klinicznym biegły stwierdził liczne blizny, koślawość lewego stawu kolanowego, ograniczenie ruchomości lewego stawu kolanowego, zniekształcenie lewej łydki, wyszczuplenie uda i powiększenie obwodu kolana lewego i osłabienie funkcji prawego nerwu strzałkowego.

Powyższe okoliczności pozwalają stwierdzić, iż doznana przez powoda krzywda jest bardzo duża, a występujące do dziś następstwa, zwłaszcza natury fizycznej, niewątpliwie są skutkiem wypadku, pozostając z nim w związku przyczynowym. W ocenie Sądu, absolutnie niewygórowaną kwotą zadośćuczynienia i stosowną do wszystkich okoliczności jest dochodzona przez powoda kwota 180.000 zł, która uwzględnia zarówno okres cierpień powoda, ich nasilenie, jak też w szczególności skutki urazów. Z tego względu Sąd zasądził na rzecz powoda tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia kwotę **80.000** zł, która po zsumowaniu z kwotą dotychczas wypłaconą przez pozwanego da wynik 180.000 zł.

Sąd uznał także za uzasadnione roszczenie powoda w zakresie żądania zasądzenia na jego rzecz kosztów opieki w wysokości **7.984** zł. Powód przedstawił na tę okoliczność stosowne wyliczenie, w którym określił godzinową stawkę z tytułu opieki na kwotę 8 zł. Co ważniejsze, taka właśnie stawka została przyjęta przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego. Wyliczenie powoda S. G. zostało poparte treścią złożonych przez niego zeznań oraz zeznań świadka – żony powoda T. G.. Co ważne, twierdzenia powoda w tym zakresie znalazły również częściowe potwierdzenie w opinii biegłego Z. K., który stwierdził, że od daty wypadku do marca 2012r powód potrzebował pomocy ze strony osób trzecich do 8 godzin dziennie. Z kolei od marca 2012r do lutego 2013r powód potrzebował pomocy w wymiarze do 4 godzin dziennie. Z tych okresów biegły wykluczył pobyty powoda w szpitalach, kiedy to niezbędną pomoc zapewniał mu personel medyczny. Roszczenie o zasądzenie kwoty z tytułu kosztów opieki znajduje swoje uzasadnienie w treści art. 444 par. 1 k.c. Nie mogła też budzić wątpliwości wysokość zastosowanej przez powoda stawki godzinowej z tytułu opieki (8 zł za godzinę), skoro została ona przyjęta dla potrzeb likwidacji szkody przez samego pozwanego. Okres od daty wypadku do końca lutego 2012r wynosił 106 dni, ale należy go skrócić o okres pobytu w tym czasie w szpitalach, tj. 85 dni. Różnica tych okresów daje 21 dni, co przemnożone przez osiem godzin dziennie daje 168 godzin w tym okresie, a pomnożenie ich przez 8 zł za jedną godzinę daje kwotę 1.344 zł. Z kolei okres od marca 2012r do lutego 2013r wynosił 337 dni, ale należy go skrócić o okres pobytu w tym czasie w szpitalach, tj. 40 dni. Różnica tych okresów daje 297 dni, co przemnożone przez cztery godziny dziennie daje 1.188 godzin w tym okresie, a pomnożenie ich przez 8 zł za jedną godzinę daje kwotę 9.504 zł. Łączna kwota wynosi zatem 10.848 zł, ale należy ją pomniejszyć o dotychczas wypłaconą z tego tytułu kwotę (2.864 zł). Z przeprowadzonego rachunku otrzymujemy kwotę **7.984** zł, którą z tytułu zwrotu kosztów opieki należało dodatkowo zasądzić na rzecz powoda. Nie miało przy tym znaczenia, że opiekę sprawowała osoba bliska dla powoda. Jak wskazywał bowiem wielokrotnie Sąd Najwyższy, zwrot kosztów opieki należy się również w sytuacji, kiedy opiekę nad pokrzywdzonym sprawowały osoby bliskie.

Zgodnie z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r – o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – „w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ustępie 1 (30 dni), okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (...)”. Odsetki od uzupełniającej kwoty zadośćuczynienia (30.000 zł – dochodzonej pierwotnie w pozwie) oraz uzupełniającej kwoty odszkodowania z tytułu kosztów opieki (7.984 zł) Sąd zasądził od daty 15 lutego 2014 roku, tj. po upływie 14 dni od daty doręczenia pełnomocnikowi pozwanego opinii biegłego specjalisty chirurgii urazowej, ortopedii i rehabilitacji medycznej Z. K., co nastąpiło w dniu 31 stycznia 2014r (k. 190 – potwierdzenie odbioru). Od tamtej chwili, zdaniem Sądu, wszelkie okoliczności dotyczące zakresu odniesionych przez powoda obrażeń i ich skutków były jasne, nie budził już wątpliwości okres czasu, w którym powodowi niezbędna była pomoc osób trzecich. Stąd też należy uznać, że pozwany już wówczas mógł spełnić na rzecz powoda żądanie w zakresie uzupełniającej części

zadośćuczynienia i uzupełniającego odszkodowania z tytułu kosztów opieki. Z kolei od rozszerzonego powództwa w zakresie zadośćuczynienia (50.000 zł) Sąd zasądził odsetki po upływie 7 dni od doręczenia pisma zawierającego rozszerzone powództwo. Jak wynika z akt sprawy, pismo zawierające rozszerzone powództwo zostało nadane na adres pełnomocnika pozwanego w dniu 15 maja 2014r i termin siedmiu dni był wystarczający na jego skuteczne doręczenie i zapoznanie się z nim przez pełnomocnika pozwanego. Doliczając do daty doręczenia termin kolejnych siedmiu dni, który, zdaniem Sądu, był wystarczający na zaspokojenie roszczenia, Sąd uznał, że od dnia 30 maja 2014r pozwany pozostawał w zwłoce z wypłatą uzupełniającego zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł.

W pozostałym zakresie dochodzonego odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów opieki, jak również części odsetek ustawowych dochodzonych od zadośćuczynienia i odszkodowania, powództwo podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art. 444 par. 2 kc „jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty”. Warunkiem powstania prawa do renty jest trwały charakter uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, a każda z okoliczności wymienionych w powyższym przepisie może stanowić samodzielną podstawę zasądzenia renty.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że powód S. G. z zawodu był policjantem i przed datą wypadku przeszedł na emeryturę. Była to tzw. emerytura mundurowa. Z racji stosunkowo młodego wieku powód w dalszym ciągu wykorzystywał swoje możliwości zarobkowe i w dniu 14 listopada 2011r został zatrudniony w przedsiębiorstwie handlowo-usługowym prowadzonym przez P. W. – na stanowisku kierowcy. Powód posiadał uprawnienia do kierowania pojazdami ciężarowymi i posiadane umiejętności we właściwy sposób wykorzystywał. Wypadek drogowy wydarzył się, kiedy powód wykonywał swoje obowiązki zawodowe. W umowie z dnia 14 listopada 2011r wynagrodzenie za pracę powoda zostało określone na kwotę 1.400 zł brutto (k. 14). Umową zmieniającą z dnia 29 grudnia 2011r podwyższone zostało wynagrodzenie za pracę powoda do kwoty 1.520 zł brutto miesięcznie. Pierwsza z umów zawarta została na okres próbny, a kolejna (z dnia 29 grudnia 2011r) na czas określony, tj. do dnia 30 czerwca 2012r. W ocenie Sądu, nie ma większego znaczenia fakt zawarcia pierwszej umowy na okres próbny, a kolejnej na czas określony. Takie formułowanie umów o pracę jest obecnie powszechną praktyką i nie musi absolutnie oznaczać, że po dacie 30 czerwca 2012r nie zostałyby zawarte kolejne umowy o pracę. Takich okoliczności pozwany w niniejszej sprawie nie wykazał. Zatem zasądzona renta ma za zadanie zrekompensować powodowi dochody, które mógłby uzyskiwać, gdyby nie uległ wypadkowi. Ze sporządzonej w sprawie opinii biegłego lekarza medycyny pracy A. S. wynika, że „powód na skutek obrażeń odniesionych w wypadku utracił całkowicie zdolność do pracy zawodowej zgodnie z kierunkiem wykształcenia i wykonywanej dotychczas pracy policjanta i kierowcy” (k. 214). Biorąc pod uwagę zgromadzoną w sprawie dokumentację medyczną oraz sporządzoną opinię biegłego lekarza Z. K. opinię, Sąd w całości podzielił opinię biegłej A. S.. Nie ulega wątpliwości, że odniesione obrażenia, ich rozległość oraz następstwa, czynią powoda osobą niepełnosprawną i na tyle upośledzają jego sprawność ruchową, że wykonywanie przez niego pracy w charakterze policjanta lub kierowcy jest zdecydowanie wykluczone. Z kolei twierdzenia biegłego lekarza medycyny pracy, że po odpowiednim przygotowaniu powód mógłby podjąć próbę zatrudnienia w zakładzie pracy chronionej i pracować przy wykonywaniu prostych prac umysłowych z zastosowaniem komputera, są, w ocenie Sądu, czysto teoretyczne. Biorąc pod uwagę wiek powoda oraz obecną sytuację panującą na rynku pracy, takie możliwości wydają się być czysto iluzoryczne. Należy również mieć na uwadze, że powód nie jest osobą zdrową, narażony jest na pojawienie się wczesnych zmian zwyrodnieniowych i jak stwierdził biegły Z. K. – będzie musiał w przyszłości korzystać z leczenia rehabilitacyjnego. Tego rodzaju okoliczności, w ocenie Sądu, dodatkowo zmniejszają realne szanse powoda na zatrudnienie i wykonywanie pracy zarobkowej.

Mając na uwadze powyższą argumentację Sąd uznał, że udowodnione i usprawiedliwione jest żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz renty wyrównawczej w kwocie **1.125** zł miesięcznie, poczynając od dnia 1 października 2014r, rekompensującej utracone z powodu niezdolności do pracy dochody. W ocenie Sądu, gdyby nie to, że powód uległ w dniu 16 listopada 2011r wypadkowi, mógłby nadal uzyskiwać dochody co najmniej w kwocie 1.520 zł miesięcznie brutto (1.125 zł miesięcznie netto). Za okres poprzedzający dzień 1 października 2014r, Sąd dokonał kapitalizacji renty – zasądzając ją w kwocie **32.093,75** zł. Na przeszkodzie skapitalizowania renty za okres sprzed daty

wydania wyroku nie stoi treść art. 447 kc, który pozwala na przyznanie poszkodowanemu zamiast renty lub jej części jednorazowego odszkodowania, ale tylko na żądanie poszkodowanego. W wyroku z dnia 7 lipca 2011r (II CSK 682/10) Sąd Najwyższy stwierdził, że „art. 447 kc może być zastosowany jedynie do należności przyszłych”. Oznacza to, że zasądzenie jednorazowego odszkodowania zamiast renty należy osobie uprawnionej na przyszłość (od daty wyroku), uzależnione jest m.in. od jej wyraźnego żądania. Skapitalizowana renta żądana była przez pełnomocnika powoda poczynając od dnia 1 maja 2012r. Okres od 1 maja 2012r do 30 września 2014r daje 29 miesięcy, które pomnożone przez kwotę miesięcznego wynagrodzenia netto (1.125 zł) daje łączna kwotę 32.625 zł. Należy jednak mieć na uwadze, że do połowy maja 2012r powód pobierał z ZUS zasiłek chorobowy i za okres od 1 do 15 maja 2012r został on wypłacony w kwocie 531,25 zł netto. Zatem skapitalizowaną rentę należało pomniejszyć o kwotę wypłaconego za połowę maja 2012r zasiłku chorobowego (32.625 – 531,25 zł) i zasądzić na rzecz powoda z tego tytułu kwotę **32.093,75 zł**.

Pełnomocnik powoda wnosił o zasądzenie na rzecz powoda comiesięcznej renty w kwocie 1.845 zł, na którą składały się utracone dochody (1.125 zł) i koszty niezbędnej opieki (zwiększone potrzeby – 720 zł miesięcznie). Jednak z opinii biegłego Z. K. wynika, że obecnie powód wymaga jedynie incydentalnej pomocy przy pewnego rodzaju pracach związanych z dźwiganiem i chodzeniem po schodach. W pozostałym zakresie takowej opieki i pomocy nie wymaga. Dlatego też w zakresie żądanej co miesięcznie kwoty 720 zł powództwo podlegało oddaleniu, a zasądzona została jedynie renta z tytułu utraconych dochodów w kwocie 1.125 zł miesięcznie.

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd na podstawie art. 444 par. 1 i 2 kc oraz 445 par. 1 kc orzekł jak w wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc uznając, że zaistniały ustawowe przesłanki do ich stosunkowego rozdzielenia. Powód dochodził łącznie kwoty 127.509 zł, a zasądzona została na jego rzecz kwota 113.327,75 zł, co daje 89%. Oznacza to, że powód przegrał sprawę w 11%. Koszty procesu powoda stanowi kwota 9.064,39 zł, na którą składają się: opłata od pozwu (3.876 zł), minimalne koszty zastępstwa procesowego (3.600 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł), zaliczka na opinie biegłego (1.000 zł – k. 140), uzupełnienie zaliczki (59,87 zł – k. 178), zaliczka na opinie biegłej (400 zł – k. 193), uzupełnienie zaliczki (111,52 zł – k. 222). 89% z powyższej kwoty daje 8.067,30 zł. Kwotę tę należało jednak pomniejszyć o kwotę 397,87 zł – 11% z kwoty należnej pozwanemu z tytułu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, gdyby pozwany w całości wygrał sprawę (11% z kwoty 3.617 zł = 397,87 zł). Zatem ostatecznie z tytułu częściowego zwrotu kosztów procesu zasądzona została od pozwanego na rzecz powoda kwota 7.669,43 zł.

Pełna opłata od pozwu, po uwzględnieniu rozszerzenia powództwa, to kwota 6.376 zł. Dlatego też Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach) kwotę 2.496 zł tytułem brakującej części opłaty od pozwu.

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd orzekł jak w wyroku.